



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szczepaniec (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

Arkadiusz Sopata (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa W.S.

przeciwko J.K.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 14 maja 2025 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Bytomiu z 16 stycznia 2007 r., sygn. VII Nc 52/07

- 1. uchyla w całości zaskarżony nakaz zapłaty i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bytomiu;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.**

Paweł Czubik Maria Szczepaniec Arkadiusz Sopata
M.L.

UZASADNIENIE

W dniu 11 stycznia 2006 r. w Bytomiu J.K. jako zleceniodawca zawarł z firmą P. jako zleceniobiorcą „Umowę o pośrednictwo finansowe”, na podstawie której zleceniobiorca zobowiązał się do podjęcia działań prowadzących do zawarcia przez zleceniodawcę umowy o pożyczkę gotówkową. W postanowieniu § 6 umowy strony ustaliły, że wynagrodzeniem zleceniobiorcy za czynności wymienione w § 1 i § 2 umowy jest kwota 650 zł płatna do dnia 13 lutego 2006 r. Strony umowy ustaliły, że w przypadku niedokonania zapłaty w terminie określonym w § 6 umowy, naliczone będą odsetki umowne w wysokości 20 zł za każdy dzień opóźnienia począwszy od dnia 14 lutego 2006 r. do dnia zapłaty.

Dnia 13 stycznia 2006 r. na dokumencie umowy J.K. złożył oświadczenie, w którym potwierdził wykonanie umowy. Wobec nieuiszczenia przez zleceniodawcę wynagrodzenia na rzecz zleceniobiorcy wierzyciel złożył pozew o zapłatę do Sądu Rejonowego w Bytomiu.

Sąd Rejonowy w Bytomiu nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 16 stycznia 2007 r. nakazał pozwanemu J.K. by zapłacił powodowi W.S. kwotę 650 złotych z umownymi odsetkami w wysokości 20 złotych za każdy dzień opóźnienia od dnia 14 lutego 2006 r. oraz kwotę 225 złotych tytułem kosztów procesu, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty albo wniósł w tymże terminie sprzeciw.

Pozwany nie wniósł sprzeciwu od nakazu zapłaty i stosownie do treści art. 504 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania, wydane orzeczenie ma skutek prawomocnego wyroku. Całość roszczenia wyegzekwowana przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Sosnowcu J.S. w postępowaniu egzekucyjnym o sygn. II KM [...] wyniosła 80 834,78 zł.

Prokurator Generalny działając na podstawie art. 89 § 1 i § 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2024 r., poz. 622, dalej: „u.SN”) wniósł skargę nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Rejonowy w Bytomiu w dniu 16 stycznia 2007 r., sygn. akt VII Nc 52/07 zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 i 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 486 ze zm.) takich jak godność człowieka i ochrona konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wierzytelności wynikającej z zawartej przez J.K. z P. umowy o pośrednictwo finansowe bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z którego wynikało zobowiązanie;
2. naruszenie w sposób rażący prawa materialnego, tj. przepisów art. 359 § 2¹ k.c., art. 359 § 2² k.c., oraz 359 § 2³ k.c. przez ich niezastosowanie i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu o obowiązku zapłaty przez J.K. kwoty 650 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 20 zł za każdy dzień opóźnienia od dnia 14 lutego 2006 r., co stanowi 92% w skali miesiąca, podczas gdy wskazane przepisy w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania przez Sąd, stanowiły, że maksymalna wysokość odsetek wynikająca z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, tj. 22% w skali roku, a jeżeli przekracza tę wysokość to należą się odsetki maksymalne;
3. naruszenie w sposób rażący prawa procesowego, tj. przepisu art 499 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c., przez ich niezastosowanie i uznanie, że umowa o pośrednictwo finansowe, zawarta w dniu 11 stycznia 2006 r., pomiędzy J.K. a P., jest w całości ważna, pomimo że w § 7 umowy zastrzeżone zostały odsetki umowne „za każdy dzień opóźnienia” w zapłacie zobowiązania w wysokości 20 zł dziennie, czyli 92% miesięcznie i 1123% w stosunku rocznym, a więc o charakterze „lichwiarskim” i obiektywnie nieusprawiedliwione oraz mogące realnie spowodować niemożność wykonania zobowiązania przez dłużnika, podczas gdy ich wysokość, mając na względzie zasadę swobody umów oraz zasady współżycia społecznego, nie mogła być - stosownie do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 października 2005 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych

(Dz.U. z 2005 r., Nr 201, poz. 1662) - wyższa niż 11,5% w stosunku rocznym, a tym samym wydanie nakazu nie było dopuszczalne;

4. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 22¹ k.c., poprzez jego niezastosowanie do pozwanego jako konsumenta, w sytuacji, kiedy z okoliczności sprawy nie wynika, żeby dokonana czynność prawna - zawarcie z powodem umowy o pośrednictwo finansowe z dnia 11 stycznia 2006 r. była związana z działalnością gospodarczą lub zawodową pozwanego.

Prokurator Generalny na podstawie art. 91 § 1 u.SN wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bytomiu z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie, albowiem zaskarżone orzeczenie, tj. prawomocny nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 16 stycznia 2007 r., VII Nc 52/07, wydany przez Sąd Rejonowy w Bytomiu nie odpowiada prawu.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojkowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile: orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP, lub orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Orzekanie w ramach skargi nadzwyczajnej ma jednak charakter wyjątkowy, bowiem możliwość skorygowania prawomocnych orzeczeń uzasadniana jest takim stopniem ich wadliwości, którego nie da się pogodzić z podstawowymi zasadami

demokratycznego państwa prawnego, czyniąc je przez to elementarnie niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Zaistnienie tego rodzaju uchybienia potwierdza wadliwość zaskarżonego orzeczenia, rodząc jednocześnie obowiązek zbadania, czy wadliwość ta powinna być usunięta ze względu na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Samo zatem zaistnienie przesłanki szczególnej wskazanej w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN nie przesądza automatycznie o konieczności usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Natomiast niezasadność zarzutów podnoszonych przez podmiot skarżący w ramach podstaw szczególnych przesądza o bezzasadności skargi, nawet bez badania przesłanki ogólnej skargi (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 30 czerwca 2021 r., I NSNc 171/20; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc 66/21 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 2 marca 2021 r., I NSNk 5/20).

Przedmiotowa skarga nadzwyczajna została oparta na zarzutach: naruszenia zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w art. 30 i 76 Konstytucji RP, naruszenia w sposób rażący prawa materialnego tj. przepisów art. 359 § 2¹ k.c., art. 359 § 2² k.c. oraz 359 § 2³ k.c. przez niewłaściwe ich zastosowanie i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu pomimo, że zarówno w dacie czynności prawnej jak i w dacie orzekania obowiązywały przepisy określające maksymalną wysokość odsetek, naruszenia w sposób rażący prawa procesowego, tj. przepisu art. 499 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. przez ich niezastosowanie i uznanie że zawarta umowa jest w całości ważna, pomimo zastrzeżenia w § 7 ust. 1 umowy odsetek o charakterze „lichwiarskim” oraz rażącego naruszenia prawa materialnego tj. art. 22¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie do pozwanego jako konsumenta w sytuacji gdy z okoliczności sprawy nie wynika, żeby dokonana czynność prawna była związana z działalnością gospodarczą lub zawodową pozwanego.

Nie ulega zatem wątpliwości, że istota zarzutów skargi nadzwyczajnej sprowadza się do oceny dopuszczalności stosowania ograniczeń w ustalaniu przez strony granic należnych zobowiązań w zakresie odsetek za opóźnienie. Odsetki za

opóźnienie stanowią formę zabezpieczenia interesów wierzyciela oraz zmotywowania dłużnika do możliwie najszybszego spłacenia długu. Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie, podkreśla się też, że ich rolą jest zagwarantowanie ekwiwalentności świadczenia za korzystanie ze środków pieniężnych oraz zabezpieczenie wymuszenia terminowości spłaty zadłużenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 26 października 2023 r., II NSNc 199/23). Nie mogą być one natomiast formą niemożliwego do wykonania dla pożyczkobiorcy zobowiązania do zapłaty (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19). Co więcej, przyjmuje się, że dochód od kapitału w postaci odsetek powinien refundować wierzycielowi spadek wartości pieniądza i dawać dochód, jaki wynikałby z przeciętnej lokaty lub inwestycji pieniężnej w okresie, w którym korzysta się z pieniędzy, nawet po terminie ich zwrotu, lecz nie powinien jednocześnie dawać zysków nadmiernych, niemożliwych w normalnym obrocie do osiągnięcia, zwłaszcza jeśli stanowi wykorzystanie sytuacji finansowej dłużnika otrzymującego pożyczkę (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 maja 2010 r., III CSK 230/09; 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19; 26 października 2023 r., II NSNc 199/23).

Skarga nadzwyczajna może zostać uwzględniona, jeżeli orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (art. 89 § 1 pkt 2 u.SN).

Przez „rażące naruszenie prawa” należy rozumieć naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych (zob. K. Szczucki, Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz, Warszawa 2018, s. 467). Również Sąd Najwyższy, w wielu orzeczeniach wskazywał, że „rażące” naruszenie musi być „oczywiste”, czyli „widoczne dla przeciętnego prawnika *prima facie* bez konieczności wnikliwej analizy” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 marca 2019 r., V CSK 326/18; wyroki Sądu Najwyższego z: 8 czerwca 2017 r., SNO 22/17; 20 maja 2020 r., I NSNc 28/19, 28 września 2021 r., I NSNc 107/21). O rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (zob. A. Kotowski, Skarga nadzwyczajna na tle modeli kontroli odwoławczej, Prokuratura i Prawo 2018, nr 9, s. 51 i in.). Ponadto, w przypadku

skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy wskazał, że ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa jest uzależniona od takich kryteriów jak: pozycja naruszonej normy w hierarchii norm prawnych, istotność naruszenia, a także skutki naruszenia dla stron postępowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; 20 maja 2020 r., I NSNc 28/19).

Należy przede wszystkim zauważyć, że ze względu na datę zawarcia umowy, będącej podstawą wydania zaskarżonego nakazu zapłaty (11 stycznia 2006 r.), nie znajdują zastosowania, w realiach niniejszej sprawy, przepisy ograniczające możliwości zastrzegania w treści czynności prawnej odsetek wyższych niż maksymalne, tj. art. 359 § 2¹ i 2² k.c. (w zakresie odsetek kapitałowych) oraz art. 481 § 2¹ i 2² k.c. (w zakresie odsetek za opóźnienie). Zawarcie przedmiotowej umowy przypadło zatem na okresowy brak unormowań wprost określających wysokość odsetek maksymalnych, tj. limitujących ich górną dopuszczalną granicę.

Z uwagi na powyższe na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut naruszenia w sposób rażący prawa materialnego tj. przepisów art. 359 § 2¹ k.c., art. 359 § 2² k.c. oraz art. 359 § 2³ k.c. Stosownie do treści art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (tj. Dz.U.2005.157.1316) przepisy ustawy stosuje się do czynności prawnych dokonywanych po jej wejściu w życie. Ustawa ta weszła w życie dnia 20 lutego 2006 r., a więc ponad miesiąc po zawarciu spornej umowy.

Zgodnie z ukształtowaną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, jeżeli umowa zastrzegająca nadmiernie wygórowane odsetki została - tak jak w sprawie niniejszej - zawarta przed dniem 20 lutego 2006 r., ocena jej ważności odbywa się na płaszczyźnie art. 353¹ k.c. Za nieważne w myśl art. 58 § 2 k.c. mogą zostać uznane w szczególności odsetki zastrzeżone w umowie - zarówno te stanowiące wynagrodzenie za korzystanie z kapitału, jak i odsetki za opóźnienie (zwłokę) w zwrocie kwoty. Z analizy orzecznictwa wynika, że za nadmiernie wygórowane uznawał Sąd Najwyższy odsetki umowne już od wysokości 0,5% dziennie, tj. 185% rocznie (wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00, z aprobowanymi glosami A. Stelmachowskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2001, nr 3, poz. 48 oraz M. Lemkowskiego, dz. cyt., s. 46 i nast., por. także wyroki Sądu Najwyższego z: 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00; 27 listopada 2003 r., III CK 152/02; 23 czerwca

2005 r., II CK 742/04; 4 listopada 2005 r., V CK 162/05; 6 grudnia 2007 r., IV CSK 320/07; 29 kwietnia 2010 r., IV CSK 370/09; 8 maja 2014 r., V CSK 376/13; 6 kwietnia 2017 r., III CSK 174/16; 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19; a także uchwała Sądu Najwyższego z 15 marca 2018 r., III CZP 107/17).

Zgodnie z treścią art. 359 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (Dz.U.2003.49.408) w brzmieniu obowiązującym zarówno w dacie zawarcia umowy i w dacie orzekania, odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu. Jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe. Rada Ministrów określa, w drodze rozporządzenia, wysokość odsetek ustawowych, kierując się koniecznością zapewnienia dyscypliny płatniczej i sprawnego przeprowadzania rozliczeń pieniężnych, biorąc pod uwagę wysokość rynkowych stóp procentowych oraz stóp procentowych Narodowego Banku Polskiego. Zarówno w dacie zawarcia umowy jak i w dacie orzekania odsetki ustawowe wynosiły 11,5 % w stosunku rocznym.

Brak szczegółowych przepisów limitujących maksymalną wysokość dopuszczalnych odsetek rodzi konieczność rozważenia, czy w okresie poprzedzającym ich ustanowienie, kwestia ta objęta była całkowitą swobodą kontraktową, czy winna podlegać jednak ograniczeniom. W realiach niniejszej sprawy, należy w szczególności rozważyć, czy ustalenie odsetek w wysokości 20 zł dziennie za każdy dzień opóźnienia w płatności jest sprzeczne z celem i naturą tej umowy oraz z zasadami współżycia społecznego oraz czy stanowi - jak twierdzi Prokurator Generalny - rażące naruszenie art. 353¹ k.c. w związku z art. 58 § 1-3 k.c.

Przepis art. 353¹ k.c. stanowi, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Według znaczenia językowego „właściwość” oznacza „to, co jest charakterystyczne dla danej osoby lub rzeczy” lub „cechę tego, co właściwe, odpowiednie”, zaś znaczenie słowa „natura” sprowadza się do „zespołu cech charakterystycznych dla określonych zjawisk, przedmiotów itp.” i przesądza o tożsamości danego stosunku prawnego. Oznacza to, że zarówno w języku potocznym, jak i prawnym znaczenie użytych wyrazów jest podobne i można posługiwać się nimi zamiennie. W

doktrynie prawa cywilnego pojęcie to jest rozumiane jednak niejednolicie. Prezentowane jest stanowisko charakteryzujące się dążeniem do wykorzystywania „natury stosunku prawnego” w celu ochrony „słuszności kontraktowej”, co zbliża jego rozumienie do klauzuli zasad współżycia społecznego. Przy takim ujęciu wskazuje się, że „właściwość (natura)” danej umowy jest zachowana, gdy realizuje ona wynikający z przepisów i utrwalony w praktyce obrotu „sens gospodarczy” i „wewnętrzną równowagę aksjologiczną” w rozkładzie praw i obowiązków stron (zob. J. Guść, O właściwości (naturze) stosunku prawnego, Państwo i Prawo 1997, nr 4; także: M. Szczygiał, Właściwość (natura) stosunku zobowiązaniowego jako ograniczenie zasady swobody umów, Palestra 1998, nr 7-8).

W uzasadnieniu wyroku z 21 maja 2004 r., III CK 47/03, Sąd Najwyższy stwierdził, że odwołanie do natury stosunku prawnego należy rozumieć jako: „nakaz respektowania podstawowych cech stosunku kontraktowego, które stanowią o jego istocie”. W świetle powyższych poglądów wydaje się zatem, że o ile rozumienie „natury stosunku prawnego” może być nieco szersze, to niewątpliwie podstawowe cechy stosunku kontraktowego (umowy nazwanej) opisane w ustawie muszą zawsze zostać zachowane.

W ocenie Sądu Najwyższego, jeśliby wobec umowy została zastosowana występująca w literaturze koncepcja „natury stosunku prawnego” uwzględniająca „użyteczność”, „racjonalność”, sens społeczno-gospodarczy zakładający poszanowanie interesów każdej ze stron to, zastrzeżenie odsetek w wysokości 20 zł, czyli 92% zobowiązania w skali miesiąca i 1123% w stosunku rocznym prowadzi do wniosku, że umowa pozostawała w sprzeczności z zasadami słuszności. Należy także podkreślić, że ocena „słuszności” umowy jest dokonywana w ramach drugiego kryterium oceny z art. 353¹ k.c. tzn. zgodności bądź jej braku z zasadami współżycia społecznego.

Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00, „według hipotezy art. 353¹ k.c., zasady współżycia społecznego ograniczają swobodę kontraktową (...). Pozostawienie stronom swobody określenia wysokości odsetek, gdy ich źródłem jest ustawa, jak i wówczas, gdy dopuszczalność ich wynika z umowy, nie uchyla kontroli tych stosunków prawnych formowanych w warunkach wolności gospodarczej pod kątem klauzul ogólnych, zabezpieczających

obrót gospodarczy przed zjawiskami patologicznymi, które mimo pozornej zgodności z innymi przepisami nie mogą doznawać ochrony ze strony państwa”.

W wyroku z 23 lutego 2017 r., V CSK 230/16 Sąd Najwyższy podkreślił, że zasady współżycia społecznego to swoisty system norm pozaprawnych, konkretnych i powszechnie przyjmowanych, jako ogólne normy społeczne, które mają służyć „realizacji sprawiedliwości w znaczeniu materialnoprawnym, będącej wartością konstytucyjną (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP)”. Z innego jeszcze orzeczenia Sądu Najwyższego wynika, że poprzez odwoływanie się do zasad współżycia społecznego chodzi o „zapobieganie stosowaniu prawa w sposób prowadzący do skutków niemoralnych lub rozmiągających się zasadniczo z celem, dla którego dane prawo zostało ustanowione” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 2015 r., IV CSK 595/14).

Zarzut podniesiony przez Prokuratora Generalnego w skardze nadzwyczajnej sprowadza się przede wszystkim do wskazania, że odsetki ustalone w umowie z 11 stycznia 2006 r. mają w rzeczywistości charakter „lichwiarski” i są sprzeczne z celem i naturą umowy, a także z zasadami współżycia społecznego.

W wyroku z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00 Sąd Najwyższy przypomniał o konieczności dokonywania oceny, czy w danym stanie faktycznym nie występuje naruszenie zasad współżycia społecznego, które obejmują między innymi zakaz lichwy. Sąd Najwyższy zdefiniował lichwę, jako „zastrzeganie wysokich odsetek, przysparzających nadmiernych w danych stosunkach i nie usprawiedliwionych zysków osobom dysponującym kapitałem obrotowym [...], a prowadzących do niewypłacalności dłużników”. W tym okresie ocena, czy w konkretnym wypadku zachodzi przypadek praktyk lichwiarskich, została zatem pozostawiona sądom orzekającym na podstawie klauzul generalnych z uwzględnieniem znajomości zjawisk ekonomicznych i społecznych i doświadczenia życiowego (zob. M. Lemkowski, Lichwa. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00, Przegląd Prawa Handlowego 2004, nr 10, s. 47 i przywoływana tam literatura).

O randze zasad współżycia społecznego świadczą konsekwencje, jakie ustawodawca nadał ich naruszeniu. Otóż, bezwzględny charakter normy ujętej w art. 58 § 2 k.c. pozwala uznać, że ustawodawca przesądził również kwestię wagi

(istotności) naruszania zasad współżycia społecznego. Inaczej mówiąc, stwierdzenie sprzeczności czynności prawnej z ww. zasadami - na mocy rozstrzygnięcia ustawodawcy - zawsze, co do zasady, jest nacechowane wysokim stopniem ich naruszenia. Z kolei podstawy do stwierdzenia naruszenia w sposób rażący klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego w niniejszej sprawie dawało zarówno przywołane powyżej, a istniejące w momencie rozstrzygania o nakazie zapłaty, orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i ówczesna doktryna prawa.

Sąd Najwyższy zalecał także uwzględnianie funkcji odsetek, dokonanie oceny stosunku odsetek za opóźnienie do inflacji oraz porównanie korzyści z odsetek z zyskami możliwymi do osiągnięcia w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00). W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy stwierdził, że „postanowienie umowy zastrzegające rażąco wygórowane odsetki jest nieważne w takiej części, w jakiej - w okolicznościach sprawy - zasady współżycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 2 i 3 k.c.)” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że zastrzeżenie odsetek umownych za opóźnienie w wysokości 20 zł dziennie (92% miesięcznie i 1123% w ujęciu rocznym) pozwala przyjąć, że odsetki miały charakter lichwiarski. Tym samym uznać należy, że art. 353¹ k.c. został naruszony.

Wydanie zaskarżonego nakazu zapłaty doprowadziło do zaaprobowania lichwiarskiego charakteru odsetek, co stanowi formę rażącego naruszenia prawa i elementarnych zasad współżycia społecznego.

Bezpośrednią konsekwencją opisanego powyżej naruszenia prawa materialnego było rażące naruszenie art. 499 pkt 1 i 2 k.p.c. Zgodnie z przytoczonym przepisem nakaz zapłaty nie mógł być wydany, jeżeli według treści pozwu: roszczenie było oczywiście bezzasadne bądź też przytoczone okoliczności budziły wątpliwość. W orzecznictwie przyjmuje się, że oczywista bezzasadność ma miejsce, gdy z treści pozwu wynika wyraźnie, że powodowi nie przysługiwało prawo żądania od pozwanego określonego świadczenia na podstawie przytoczonych okoliczności faktycznych, a decydują o tym przepisy prawa materialnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2021 r., I NSNc 35/20). W przedmiotowej sprawie

powód dochodził odsetek o charakterze lichwiarskim. Powyższe stanowiło przeszkodę do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Na uwzględnienie zasługiwał również zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. przepisu art. 22¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie. Za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Konsumentowi jako słabszej stronie w stosunkach z profesjonalnymi podmiotami, przysługuje szczególny rodzaj ochrony prawnej. Wydając zaskarżony nakaz zapłaty, Sąd Rejonowy w Bytomiu naruszył zatem konstytucyjną normę, zawartą w art. 76 Konstytucji RP („Władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa”). Nie tylko nie zagwarantował pozwanemu należytej ochrony przed nieuczciwymi praktykami ze strony powoda, ale doprowadził do zasądzenia odsetek, których wysokość pozostawała w sprzeczności z obowiązującym prawem. Z uwagi na powyższe na uwzględnienie zasługiwał również zarzut naruszenia zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 76 Konstytucji RP.

Za niezasadny należy natomiast uznać zarzut naruszenia w niniejszej sprawie art. 30 Konstytucji RP. Sąd Najwyższy wielokrotnie już stwierdzał, że do naruszenia konstytucyjnie chronionej godności człowieka orzeczeniem sądowym może dojść w sytuacji zakwestionowania w tym orzeczeniu człowieczeństwa osoby nim poszkodowanej lub pokrzywdzonej. Pojęcie przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, o którym stanowi art. 30 Konstytucji RP, i która jest źródłem praw i wolności człowieka, należy bowiem odnosić do samej cechy człowieczeństwa, a nie do potocznego użycia pojęcia „godności” jako subiektywnego poczucia własnej wartości lub szacunku dla samego siebie. Do naruszenia godności, w znaczeniu, o którym mowa w art. 30 Konstytucji RP, dochodzi jedynie w sytuacjach, w których człowiek jest uprzedmiotawiany lub traktowany w sposób nieludzki (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 26 marca 2024 r., II NSNc 304/23).

Samo stwierdzenie zaistnienia przesłanek szczegółowych skargi nadzwyczajnej nie jest jeszcze wystarczające dla wyeliminowania zaskarżonego orzeczenia

z obrotu prawnego. W dalszej kolejności należy bowiem ustalić czy uchylene tego orzeczenia jest „konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (art. 89 § 1 *in principio* u.SN). Przesłanka ta powinna być interpretowana zgodnie z zasadą ustrojową wyrażoną w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że art. 2 Konstytucji RP jest adresowany do Rzeczypospolitej Polskiej, a więc do wszystkich jej organów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2005 r., IV CK 663/04), w tym sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Musi on być zatem rozumiany w ten sposób, że w demokratycznym państwie prawnym sądy są obowiązane urzeczywistniać zasady sprawiedliwości społecznej, a ich orzeczenia powinny być słuszne, to znaczy zgodne z podstawowymi zasadami etycznego postępowania i z wartościami powszechnie uznawanymi w kulturze polskiego społeczeństwa. Kierowanie się przez sądy zasadami słuszności pozwala na pogodzenie dwóch z pozoru sprzecznych postulatów, tj. z jednej strony wynikającej ze słuszności miary etycznej, która powinna być zawsze ta sama, tak by skutki prawne różnych zdarzeń były stosunkowo równe, z drugiej zaś strony dążenia do indywidualnego traktowania każdego przypadku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 2009 r., II CSK 602/08). Tak rozumiana zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej stanowi dla Sądu Najwyższego dyrektywę pomocną przy rekonstrukcji treści zasad współżycia społecznego, co prowadzi do przywoływanych już ustaleń, zgodnie z którymi przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 12 stycznia 1999 r., I CKN 971/97; 28 listopada 2001 r., IV CKN 1756/00; 23 maja 2013 r., IV CSK 660/12).

Sąd Rejonowy w Bytomiu wydając zaskarżony nakaz zapłaty doprowadził do zaburzenia istniejących ówczesnie stosunków społecznych, a wydane orzeczenie godzi w poczucie społecznej sprawiedliwości. Wydanie nakazu zapłaty uwzględniającego rażąco wygórowane odsetki narusza także zasadę zaufania obywatela do państwa i podważa jego bezpieczeństwo prawne. W ocenie Sądu Najwyższego dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa

prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej w rozumieniu art. 89 § 1 *in principio* u.SN konieczne jest uchylenie nakazu zapłaty w całości.

Odnosząc się do kwestii dopuszczalności uchylenia zaskarżonego skargą nadzwyczajną orzeczenia, od którego uprawomocnienia upłynęło więcej niż 5 lat podnieść należy, że art. 115 § 2 u.SN wprowadzając dodatkowe ograniczenia, co do możliwości uchylenia zaskarżonego orzeczenia, wyłącza tę możliwość w sytuacji, gdy wywołało ono nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat. Co istotne, upływ 5 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia jest samodzielną przesłanką ograniczenia się przez Sąd Najwyższy do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa (K. Szczucki, Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2021, art. 1, s. 496). Jednakże, pomimo zaistnienia tej przesłanki, Sąd Najwyższy wydaje orzeczenie, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN, gdy za tym przemawiają zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP. Jeśli zatem Sąd Najwyższy zauważy powyższą okoliczność, obligatoryjnie przyzna prymat zasadom, wolnościom i prawom człowieka i obywatela określonym w Konstytucji RP.

Zastrzeżenie w umowie odsetek za opóźnienie o charakterze lichwy w zapłacie kwoty 650 zł doprowadziło do wyegzekwowania w postępowaniu egzekucyjnym od pozwanego kwoty ponad 80 000 złotych. Sąd Najwyższy w składzie orzekającym stoi na stanowisku, że uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, wynikającą z art. 2 Konstytucji RP.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.SN orzekł jak w sentencji.

Na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

M.L.

[r.g.]